

Jan Chłosta

Warmińscy duchowni : ksiądz Augustyn Szarnowski

Studia Elbląskie 13, 69-76

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WARMIŃSCY DUCHOWNI. KSIĄDZ AUGUSTYN SZARNOWSKI

Słowa kluczowe: „Caritas” diecezjalny, kanonicy katedralni, proboszcz współkatedry św. Jakuba, ofiary totalitaryzmów hitlerowskiego i komunistycznego

Key words: Caritas, diocesan, cathedral canons, parish priest of St James’s co-cathedral, victims of Nazi and Communist totalitarian regimes

Schlüsselworte: „Diözesan-Caritas”, Domherrn, Gemeindepfarrer, Skt. Jakobi, Opfer der totalitären Systeme: des nazionalsozialistischen und des kommunistischen

Z księdzem kanonikiem Augustynem Szarnowskim zetknąłem się jeszcze w połowie lat pięćdziesiątych XX w. jako ministrant w dzisiejszej współkatedrze olsztyńskiej św. Jakuba. Przejął tę parafię po księdzu Stanisławie Chrzanowskim, którego miejscowe władze administracyjne w marcu 1953 roku usunęły z diecezji, a wikariusz kapitulny W. Zink udzielił mu urlopu „pro forma” na czas nieokreślony.

Ks. Szarnowski miał duże doświadczenie w kontaktach z przedstawicielami władzy wrogiej Kościołowi. W latach drugiej wojny światowej był więziony przez hitlerowców. W 1945 roku należał do wyróżniających się księży warmińskich obok Jana Hanowskiego z Olsztyna, Wojciecha Zinka w latach 1951–1953 zarządzającego diecezją warmińską, Leona Kamińskiego z Klewek, Pawła Dziendzielewskiego z Dywit, Józefa Przeperskiego z Klonu, Maksymiliana Tarnowskiego z Barczewa, Anastazego Szudzińskiego z Barczewka. Cieszył się uznaniem ludności rodzimej i przybyłych osadników.

Ksiądz Augustyn Szarnowski¹ urodził się 14 września 1892 roku w podolsztyńskich Naterkach w rodzinie rolnika także Augustyna i Matyldy z domu Kosińska.

* Jan Chłosta – dr nauk humanistycznych, publicysta, krytyk literacki, autor ponad 500 artykułów oraz książek o tematyce warmińskiej, m.in. „Słownik Warmii”, *Doroczne zwyczaje i obrzędy na Warmii, Ludzie godni pamięci, Biografie Niemców z Prus Wschodnich/Biographien Deutscher aus Ostpreussen*.

¹ Przed 1945 rokiem jego nazwisko pisano Scharnowski. Por. *Directorium Divini Officii Recitandi Sacrique peragendi. Juxta Kalendarium Dioecesis Warmiensis*, Braniewo 1933, s. 21; *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, pod red. J. Guzowskiego, Olsztyn 1996; W. Z a w a d z k i, *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821–1945; Ermländischer*

Rodzice posiadali 15-hektarowe gospodarstwo. W pobliżu zamieszkiwało wiele ze sobą spokrewnionych Szarnowskich. W Gronitach były trzy rodziny o tym nazwisku, poza tym w Naterkach, Marunach i Sząbruku². Rodzice księdza Augustyna mieli jeszcze czworo dzieci. Jak to było w zwyczaju rodzin warmińskich, pierworodny syn otrzymywał imię ojca, a córka imię matki. Stąd urodzona w 1895 r. była Matylda. Kolejne dzieci Szarnowskich to: ur. w 1897 r. Józef, w 1900 r. Anna, w 1902 r. Jan³.

Chrzest Augustyna odbył się czwartego dnia po urodzeniu. Dokonał tego sąbrucki proboszcz ks. Zygfryd Schulz. Wtedy jeszcze nazwisko zapisano po polsku Szarnowski, ale już trzecie dziecko, zapisano w księdze urodzeń w Sząbruku jako Scharnowski. Rodzicami chrzestnymi przyszłego duchownego byli rolnicy: Mateusz Szarnowski z Naterek i Anna Ganzwid z Wołowna.

Augustyn uczęszczał do niemieckich szkół ludowych w Naterkach i Gronitach. Gimnazjum ukończył w 1913 roku w Braniewie. Po zdaniu matury, jak należy się domyślić, został wcielony do wojska i przebywał cztery lata na wojnie. Jak wynika z odpowiedzi ks. Szarnowskiego na ankietę, którą Administrator Apostolski ks. dr Teodor Bensch na początku października 1945 roku skierował do wszystkich duchownych warmińskich, w domu Szarnowskich posługiwano się językiem polskim, bo w rubryce: znajomość – języka polskiego Szarnowski napisał: *umiem już z domu rodzicielskiego dość dobrze po polsku*⁴. Na pewne uzupełnił swoją znajomość w trakcie studiów. Zachowane w teczce personalnej jego listy zostały zredagowane w sposób poprawny i komunikatywny. Rodzina Szarnowskich była spokrewniona z Barczami, z których Franciszek był wybitnym działaczem IV Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech.

Święcenia kapłańskie Augustyn Szarnowski przyjął z rąk biskupa warmińskiego Augustyna Bludaua 8 lutego 1925 roku w 33. roku życia. Mszę prymicyjną odprawił następnego dnia w kościele parafialnym w Sząbruku, a 18 lutego tego samego roku podjął pracę jako drugi wikariusz w Sztumie na Powiślu. Duszpasterzował tam prawie cztery lata. Przypuszczalnie dzięki kontaktom z polskimi ziemianami bardziej udoskonalił swój język polski. Także 18 lutego 1928 roku jeszcze jako wikariusz podjął pracę w kościele św. Jakuba w Olsztynie. Równocześnie podjął współpracę z *Ermländischer Kirchenblatt*. Opublikował w nim wiele artykułów. W marcu 1933 roku, w okresie wyborów do Parlamentu Rzeszy, kiedy w Prusach Wschodnich przeprowadzono dość głośną agitację za NSDAP, ks. Szarnowski napisał artykuł przypominający katolikom, że oni mają wyłącznie jednego przewodnika (*Führera*). Jest nim Jezus Chrystus⁵. Z początkiem października 1932 roku otrzymał nominację biskupa Maksymiliana Kallera na sekretarza *Związku Caritas Diecezji Warmińskiej*. Ta organizacja dobroczynna powstała w diecezji warmińskiej jeszcze

Klerus, Ermlandbriefe, 1963 Ostern nr 63, s. 7; A. K o p i c k o, *Duchowieństwo diecezji warmińskiej w latach 1821–1945, Część 2 Słownik*, Olsztyn 2003, s. 245–246.

² Informacja S. Longiny Tekli Szarnowskiej CSC z Braniewa z 12 V 2003 r. w zbiorach autora.

³ Taufbuch Schönbrück, AAWO.

⁴ AAWO, Teczka Augustyn Szarnowski. Pismo z 25 X 1945 roku.

⁵ Herr, hier ist gutt sein für uns, *Ermländisches Kirchenblatt*, 1933 nr 11 z 12 III; por. G. R e i f e r s c h e i d, *Ermland un das Dritte Reich*, Kolonia 1975.

w 1906 roku. Od 1924 roku kierował nią ks. kanonik Józef Steinki, który znacznie rozwinął jej działalność. Właściwie pracą *Caritasu* objęte zostały wszystkie parafie w diecezji. W większości parafiach istniały tzw. stacje opieki, prowadzone przez siostry Zgromadzenia Katarzynek. Stacje skupiały się na pomocy ubogim, służyły radą w zakresie zachowania higieny, odżywiania oraz życia w rodzinie. W 52. miejscowościach prowadzone były przedszkola, urządzano też kursy dla dziewcząt, przygotowując je do życia w rodzinie⁶. W 1930 roku utworzone zostało w Olsztynie przy dzisiejszej ulicy Jagiellońskiej seminarium dla wychowawczyń przedszkoli. Na marginesie trzeba przypomnieć, że w końcu lat dwudziestych o otwarciu takiego seminarium w Olsztynie zabiegało bezskutecznie *Polsko-Katolickie Towarzystwo Szkolne na Warmię*. Nadto *Caritas* prowadziła dom dla samotnych matek w Gietrzwałdzie, biura pomocy bezrobotnym, zajmowała się rozbudową szpitali i domów rencistów, organizowała wypoczynek dla dzieci z ubogich rodzin w Cranzu (teraz Zielonogorsk) i Tolkmicku. Z chwilą objęcia przez ks. Szarnowskiego stanowiska sekretarza, wiele obowiązków z tego zakresu spadło na niego. Musiał się z nich wywiązywać dość dobrze, skoro jeszcze w tym samym 1932 roku został zastępcą dyrektora *Caritasu*. Został obdarzony również innymi obowiązkami: 13 XI 1933 roku został ustanowiony diecezjalnym dyrektorem do spraw rekolekcji, 21 VIII 1934 r. mianowany diecezjalnym prezesem organizacji *Kolpingsfamilie*, (Rodzina Kolpinga) przyznano mu też 13 VI 1936 roku beneficjum św. Krzyża przy kościele parafialnym w Braniewie.

Dnia 27 marca 1936 roku został ks. Augustyn Szarnowski dyrektorem *Caritasu*. W tym czasie władze hitlerowskie wprowadziły znaczne ograniczenia w dotychczasowej działalności. Ale to najgorsze miało jeszcze nastąpić. Gdy w 1937 roku narodowi socjaliści wprowadzili zakaz publicznej pracy wszelkim stowarzyszeniom kościelnym, wtedy trzeba było *Caritasowi* nadać charakter bardziej wewnętrzno-kościelny. W 1941 roku władze hitlerowskie wytoczyły mu proces za sympatyzowanie z Polakami oraz za formy pracy *Caritasu*. Specjalny sąd w Królewcu skazał go na 18 miesięcy więzienia. Karę odbywał w Sztumie. Na wyrok wpływ miało doniesienie na ks. Józefa Steinki, który rozgłaszał wiadomości o aresztowaniu i rozstrzelaniu kanoników kapituły katedralnej z Pelplina i został skazany na 3 i pół roku więzienia. Ksiądz Szarnowski rzekomo słyszał tę wypowiedź i nie zgłosił jej władzom hitlerowskim.

Po opuszczeniu murów więzienia w Sztumie, czasowo przebywał Braniewie. 11 czerwca 1943 roku ordynariusz diecezji powierzył mu parafię w Butrynach, w której zawsze większość stanowiła ludność polska⁷. W momencie wkroczenia Rosjan do Prus Wschodnich w styczniu 1945 roku, nie opuścił, jak większość warmińskich duchownych z południowej Warmii, swojej parafii. Dzięki znajomości języka polskiego starał się chronić parafian przed napastliwością czerwonoarmistów. Nie zawsze się to udawało. Rosjanie przecież tutaj jednakowo traktowali polskich i niemieckich Warmiaków. Dla nich wszystko tu było niemieckie, a przez to wrogie.

⁶ J. S t e i n k i, *Katholische Caritas und katholisches Vereinwesen in der Diözese Ermland*, Braunsberg 1931.

⁷ Duszpasterzowali tam w latach 1904–1933 ks. Wacław Osiński, następnie ks. Paweł Katschrowski. Bezpośrednio przed ks. Szarnowskim, proboszczem był ks. Antoni Sikorski.

W 1945 roku pierwszy Administrator Apostolski ks. dr Teodor Bensch przywiązywał duże znaczenie do Diecezjalnego Związku Towarzystw Miłosierdzia *Caritas*. Stąd jeszcze 31 października tamtego roku powierzył stanowisko dyrektora właśnie księdzu Szarnowskiego, odwołując jednocześnie z probostwa w Butrynach. Miał w powojennych warunkach uruchomić pomoc Kościoła tym, którzy tej pomocy najbardziej potrzebowali. Ks. Szarnowski zabrał się do tej pracy z wielkim zaangażowaniem. Miał doświadczenie i wzory działalności z okresu międzywojennego. Nie wszystko można było wprowadzić w innych przecież warunkach. O niektórych formach działalności wspominała Maria Zientara-Malewska: „Starał się przede wszystkim o przydział paczek UNRRA. Wiem o tym, ponieważ jeździłam z nim samochodem ciężarowym do Warszawy, potem rozdawał odzież i żywność potrzebującym, wiele rzeczy przeznaczył przedszkolom”⁸. Trzeba przyjąć, że podany 29 V 1947 roku władzom administracyjnym skład Zarządu Związku *Caritas* w Diecezji Warmińskiej działał od zebrania założycielskiego, które odbyło się 26 III 1946 roku (w przybliżeniu 40 lat po tym jak założono diecezjalny *Caritas* w Królewcu). Stanowili ten zarząd: Marian Krykiewicz jako prezes, ks. Antoni Kaliński (Aleksander Iwanicki) był delegatem Administratora Apostolskiego, Regina Kasperowicz – sekretarzem. Członkami zaś ks. kanonik Jan Hanowski, mjr Tomasz Galiński, Wanda Pieniężna, Wiktoria Lisiewicz, Stanisław Głowacki, Alojzy Sadowski, ks. Franciszek Skalski, Pysmak, Adam Czaudera. Na początku siedzibą *Caritasu* była parafia św. Jakuba przy ul. Staszica 18, a w 1947 roku mieściła się w Olsztynie przy ulicy Mariackiej 2 (obecnie Mariańska). Statut zatwierdzony 26 III 1946 r. przez Administratora Apostolskiego i 28 VI 1946 roku przez Pełnomocnika Rządu na Okręg Mazurski stwierdzał, że zasadniczym celem Związku jest zjednoczenie katolickiej dobroczynności na terenie diecezji, dopomaganie do usprawnienia jej działalności, kierownictwo nad nią oraz reprezentacja i ochrona jej interesów⁹.

Do końca 1946 roku utworzono 86 oddziałów, w tym aż 29 ze stołówkami, w 1947 było 90 Oddziałów. W Olsztynie istniały oddziały w trzech parafiach. W katedralnej parafii kierowała nim żona zamordowanego w Hohenbruch nad Mierzeją Kurońską redaktora „Gazety Olsztyńskiej”, Wanda Pieniężna, przy kościele św. Jó-

⁸ M. Z i e n t a r a - M a l e w s k a, *Oskarżani za obronę ludności polskiej*, „Słowo na Warmii i Mazurach” 1966, nr 22 z 28–29 V, s. 3. Autorka przytoczyła opinię wystawioną przez krajowego dyrektora referatu do spraw miłosierdzia ks. dr. Karola Dłopolskiego: „*Caritas urzet nos* – oto dewiza, którą ks. kanonik Szarnowski nie tylko znał, ale przez dwadzieścia lat pracy charytatywnej realizował, zwłaszcza w okresie po strasznych przejściach wojennych, świecąc nam jako *Segnor Caritasu* przykładem pełnym poświęcenia i doświadczenia, co w jego jubileuszu dwudziestolecia w imieniu wszystkich pracowników „*Caritasu*” w Polsce z radością podkreślam”.

⁹ Archiwum Państwowe w Olsztyn Urząd Miejski w Olsztynie sygn. 411/ 425. W dalszej części statutu napisano, spełniając swój cel podstawowy Związek wykonuje w szczególności następujące zadania: 1. Szerzy nauki Kościoła katolickiego o miłosierdziu chrześcijańskim i pogłębia jej miłosierdzie. 2. Kształci pracowników i działaczy na polu miłosierdzia chrześcijańskiego. 3. Opracowuje programy działalności dobroczynnej w diecezji Warmińskiej i stara się je przeprowadzić. 4. Daje inicjatywę do organizowania wszelkiego rodzaju stowarzyszeń charytatywnych i dzieł miłosierdzia o charakterze opiekuńczym i wychowawczym jak: ochronki, świetlice, poradnie przytulki, sierocińce, zakłady poprawcze. 6. Organizuje własne Oddziały we wszystkich parafiach diecezji, okręgu oraz inne pomocnicze organa wykonawcze.

zefa – Janina Gruszevska, w parafii NSPJ – Stanisław Tokarski¹⁰. Kuchnia przy parafii św. Jakuba wydawała ok. 5000 obiadów miesięcznie. Istniała ona przez 20 lat. Poza tym *Caritas* prowadził dwie bursy, trzy przytułki dla starców, trzy sierocińce, trzy przedszkola, dom noclegowy, żłobek, świetlice i biblioteki. Nieomal w każdej parafii zawiązywano *Apostolstwo Miłosierdzia*. Organizowana też była letnia akcja wakacyjna dla dzieci z ubogich rodzin. Uruchomiono też punkty sanitarne w parafiach. Prowadziły je siostry zakonne. Urządzano dla nich specjalne konferencje z udziałem lekarzy. W 1948 roku władze administracyjne zaczęły ograniczać pracę *Caritas*. Wysuwano zarzuty, kwestionujące legalność kościelnego stowarzyszenia, podejmowanie działań rzekomo nie mieszczących się w statucie, jak obchody rocznic uchwalenia Konstytucji 3 Maja itp. Ksiądz Augustyn był w tej sprawie wielokrotnie przesłuchiwany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. Potem nieformalnie *Caritas* przejęła grupa księży i działaczy, skupionych wokół tygodnika „Dziś i Jutro”. Utworzone zostało Zrzeszenie „Caritas”. W tej sytuacji Administrator Apostolski pismem z 8 II 1950 roku rozwiązał *Caritas* w diecezji warmińskiej¹¹.

Po rozwiązaniu Związku *Caritas* ks. Szarnowski został referentem do spraw Miłosierdzia Chrześcijańskiego Kurii Biskupiej w Olsztynie. Z tego tytułu brał udział w zjeździe diecezjalnych referentów, który odbył się 19 czerwca 1951 roku w Krakowie. Od marca 1948 roku jako wikariusz przypisany był do parafii św. Jakuba, ale jego obowiązki duszpasterskie ograniczały się do Dajtek i Gronit. Nauczał też religii w szkołach. Dnia 17 II 1949 roku otrzymał pod tymczasową administrację parafię Sząbruk. Zastępował tam chorego ks. Andrzeja Barczewskiego, a dzień po jego śmierci tj. 31 października 1949 roku został administratorem tej parafii.

Dnia 24 VI 1951 roku ks. Szarnowski został mianowany przez Administratora Apostolskiego ks. dr. Teodora Benschę konsultorem diecezjalnym. Był to zespół kapłanów spełniający tę samą rolę co Kapituła katedralna. W skład zespołu konsultorów, (powołanego 20 X 1948 roku) wchodziła księża: Stanisław Kobyłecki – kanclerz Kurii, Stefan Zajkowski – rektor niższego seminarium duchownego, Stanisław Chrzanowski – administrator parafii św. Jakuba, Franciszek Skalski – koadiutor proboszcza parafii NSPJ, Aleksander Iwanicki – referent Kurii, Wojciech Zink – notariusz, Jan Kozakiewicz – administrator parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, Stanisław Majewski – administrator parafii w Młynarach, Leon Kamiński – proboszcz parafii w Klewkach.

Kiedy z początkiem sierpnia 1951 roku na mocy specjalnych uprawnień od Stolicy Apostolskiej Prymas Polski ks. kardynał Stefan Wyszyński reaktywował Warmińska Kapitułę Katedralną, to ks. Szarnowski został jednym z sześciu kanoników, w tym dwóch Warmiaków: dziekana Kapituły ks. Wojciecha Zinka i ks. Leona Kamińskiego z Klewek. Trzej pozostali to: ks. Stanisław Chrzanowski dziekan olsztyński, ks. Józef Łapot rektor Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” oraz ks. Aleksander Iwanicki – wicekanclerz Kurii, używający konspiracyjnego pseudo-

¹⁰ Tamże.

¹¹ A. K o p i c z k o, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn, 1996, s. 89–90.

nimu Antoni Kaliński¹². Włączenie ks. Szarnowskiego do Kapituły był znacznym wyróżnieniem tego warmińskiego duchownego.

Dnia 27 lutego 1953 roku został egzaminatorem posynodalnym.

Powierzenie ks. Szarnowskiemu probostwa wpółkatedry św. Jakuba w Olsztynie i następnie objęcie przez niego obowiązków dziekana olsztyńskiego odbyło się w dość osobliwych okolicznościach. Oto zgodnie z obowiązującym w tamtych czasach dekretem z 9 lutego 1953 roku o obsadzaniu stanowisk kościelnych w PRL, a naruszającym status Kościoła, władze państwowe pragnęły mianować proboszczem katedralnym ks. Stanisława Małachowskiego bądź ks. Jana Romejkę. Rządca diecezji ks. profesor Stefan Biskupski uważał obu duchownych za niezdolnych do pełnienia stanowiska proboszcza kościoła katedralnego i jednocześnie dziekana olsztyńskiego¹³. W tej sytuacji pismem z 14 XI 1953 roku powiadomił Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, że ma zamiar mianować proboszczem parafii w Olsztynie ks. Szarnowskiego. W końcu informacji znalazła się klauzula: *Na powyższą zmianę proszę o wyrażenie zgody*¹⁴. Równocześnie zwrócił się do ks. Szarnowskiego, aby ten napisał podanie o przeniesienie do Olsztyna. Propozycja ordynariusza spotkała się z przychylną akceptacją przewodniczącego Prezydium WRN, Juliusza Malewskiego. W tej sytuacji 20 listopada 1953 roku ks. Szarnowski objął parafie olsztyńską, w której był w latach 1928–1932 wikarym. Także 19 VI 1954 roku Prezydium WRN wyraziło zgodę na mianowanie ks. Szarnowskiego dziekanem olsztyńskim, a 24 VI rządca diecezji przekazał mu nominację na dziekana. Powierzenie przez władze administracyjne temu wiejskiemu kapłanowi eksponowanego stanowiska proboszcza wpółkatedry w tamtym czasie obliczone było na jego mimo wszystko mniejszą, od poprzednika ks. Stanisława Chrzanowskiego sprawność duszpasterską, na brak kontaktów z miejscową inteligencją, mniejsze zainteresowanie życiem publicznym. Władzom zależało, moim zdaniem, przede wszystkim na usunięciu z tego stanowiska księdza Chrzanowskiego.

Ksiądz Szarnowski starał się wypełniać obowiązki proboszcza w wielkim mieście tak jak umiał. Właściwie niczego nie zmienił po swoim poprzedniku. Zachował dotąd istniejący porządek nabożeństw. W tamtym trudnym dla Kościoła czasie niósł posługę wiernym. W Olsztynie znany był miejscowej ludności jeszcze z okresu międzywojnia. Jego nazwisko nie figuruje na listach reżymowego zrzeszenia księży „Caritas”¹⁵.

Jako proboszcz ks. Szarnowski wraz z rektorem ks. kanonikiem Józefem Łąpotem i kanclerzem Kurii ks. Franciszkiem Bryksem 9 V 1955 roku ekshumował zwłoki ks. kanonika Władysława Świtalskiego, rozstrzelonego 9 II 1945 roku przez

¹² Bp J. O b ł ą k, *Dzieje Diecezji Warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)*, „Nasza Przyszłość” 1965, t. XXII, s. 203.

¹³ A. K o p i c z k o, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa*, op. cit., s. 41–42. Następnie ks. S. Małachowski został proboszczem parafii św. Józefa w Olsztynie, a ks. J. Romejko objął parafię NSPJ w Olsztynie. Obydwaj byli zresztą związani z istniejącymi organizacjami pozakościelnymi. Ks. Małachowski był członkiem Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, a ks. Romejko członkiem Komisji Intelktualistów i Działaczy Katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Obrońców Pokoju, podporządkowanej Stowarzyszeniu PAX.

¹⁴ AAWO, Teczka ks. Augustyna Szarnowskiego.

¹⁵ Informacja ks. prof. dr. hab. Andrzeja Kopiczki z Olsztyna.

żołnierza rosyjskiego pod swoją kanią św. Stanisława we Fromborku i pochował je na miejscowym cmentarzu. Ks. Świtalski był zapewne jego wykładowcą w Akademii Państwowej w Braniewie.

Nadmiar obowiązków i przeżycia czasu wojny skłoniły 10 grudnia 1956 roku księdza Augustyna do złożenia prośby o zwolnienie z zajmowanych stanowisk i przejście na emeryturę. Otrzymał ją z początkiem 1957 roku¹⁶. Odtąd zawieszono obowiązki proboszcza wspólnoty objął ponownie ks. kanonik Stanisław Chrzanowski. Ks. Szarnowski został 29 XII 1956 roku mianowany spowiednikiem nadzwyczajnym Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Odwiedzał wtedy często Braniewo i miejscowości, w których posługiwały katarzynki. We wspomnieniach sióstr zachował się jako postawny mężczyzna, już z niedomaganiem słuchu, poruszający się dość ociężale, ale sprawny umysłowo. Zamieszkał w Elblągu przy ulicy Zamkowej 7. Mimo choroby (artretyzm, częste zaburzenia żołądka, dolegliwości serca) przyjął 6 II 1958 roku funkcję wizytatora diecezjalnego żeńskich zgromadzeń zakonnych. Nadsyłał biskupowi warmińskiemu Tomaszowi Wilczyńskiemu sprawozdania, ale też jak w piśmie z 7 VI 1959 roku prosił ze względu na stan zdrowia o zwolnienie z udziału w konferencji księży wizytatorów w Warszawie. Zmarł 31 I 1963 roku na skutek wylewu krwi do mózgu i został pochowany na miejscowym cmentarzu. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył ks. biskup Jan Obląk. Mniej więcej dwadzieścia lat po śmierci ks. Szarnowskiego, zapewne pod wpływem jego siostry Anny, która prowadziła mu gospodarstwo w Butrynach i Sząbruku, zwłoki Śp. ks. Szarnowskiego ekshumowano, przeniesiono z Elbląga i pochowano na cmentarzu w Gutkowie pod Olsztynem. W tej miejscowości mieszkali inni krewni m.in. najstarsza siostra Matylda z mężem Wiktorem Blek.

* * *

Księdzu Szarnowskiemu przyszło wypełniać różne urzędy w Kościele lokalnym w czasach nadzwyczaj trudnych. Właściwie ten warmiński duchowny stał się ofiarą dwóch totalitaryzmów: hitlerowskiego i komunistycznego. W okresie rządów narodowych socjalistów był więziony, a w latach panowania dyktatury komunistycznej, kiedy to władze państwowe w tak wyraźny sposób ingerowały w wewnętrzne sprawy Kościoła, została rozwiązana nadzwyczaj społecznie użyteczna organizacja charytatywna, którą kierował. Także jako proboszcz parafii katedralnej doznawał wielu upokorzeń. Nie tylko przez to zasługuje na naszą pamięć.

¹⁶ Por. J. Chłosta, *Słownik Warmii*, Olsztyn 2002, s. 342.

CLERGY FROM WARMIA. FR AUGUSTYN SZARNOWSKI

SUMMARY

Fr Augustyn Szarnowski (1892–1963), born in Naterki near Olsztyn, canon regular, was one of the most outstanding priests in Warmia. He published several articles in the diocesan paper, *Ermländisches Kirchenblatt*. He worked in different parishes near Olsztyn before and after 1945. He treated all his parishioners with equal care, both native Warmians and those who settled there after the Second World War. During his time as a director of the diocesan Caritas he endured a lot of humiliation at the hands of two totalitarian regimes, Nazism and Communism. He was imprisoned by the Nazis for 18 months in 1941–1942. He held several important posts in the diocese. He was a diocesan consultor since 20.10.1948, a cathedral canon since 01.08.1951, and a parish priest of St James's co-cathedral from 1954 to 1956.

ERMLÄNDISCHE GEISTLICHE – PFARRER AUGUSTINUS SZARNOWSKI

ZUSAMMENFASSUNG

Der aus Nattern bei Allenstein stammende Priester Domherr Augustinus Szarnowski (1892–1963) gehörte zu den sich auszeichnenden ermländischen Priestern. Einige seiner Artikel ließ er in der Diözesanschrift „Ermländisches Kirchenblatt“ abdrucken. Vor und nach 1945 war er Seelenhirt in den um Allenstein befindlichen Pfarreien. Mit gleichem Engagement sorgte er sowohl für gebürtige ermländische als auch nach dem II. Weltkrieg zugezogene Gemeindemitglieder. Als Direktor der „Diözesan-Caritas“ musste er zahlreiche Demütigungen seitens zweier totaler Systeme hinnehmen: des nationalsozialistischen und des kommunistischen. In den Jahren 1941–1942 wurde er 18 Monate lang von deutschen Behörden inhaftiert. Hochrangige Posten bekleidete er in seiner Diözese: Ab dem 20.10.1948 gehörte er der Struktur der Diözesankonsultoren an, ab 1. 08. 1951 war er Domherr der Kathedrale, in den Jahren 1954–1956 war er Gemeindepfarrer bei Skt. Jakobi in Olsztyn.